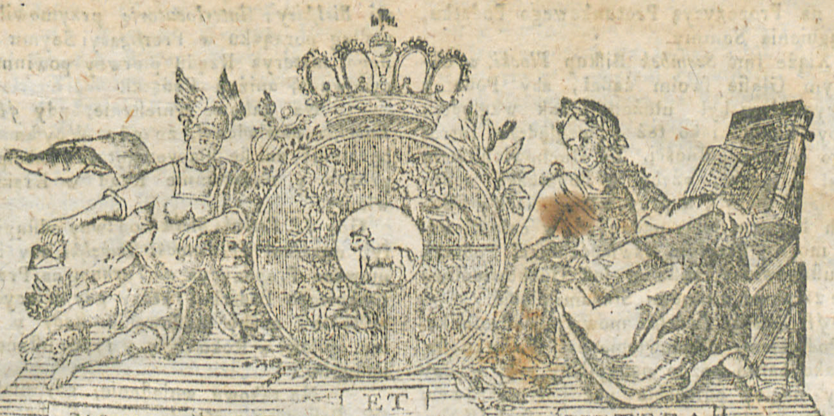


NOVA ET VETERA
Numer 6.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 21. STYCZNIA ROKU 1789.

Z Warſzawy dnia 21. Stycznia.

Dzień doroczny Narodzenia Nayiaśnieyſzego Naſzego Pana, Rok 58. drogiego dla Oyczyzny życia ſwego poczynaiącego, w przeſzłą Sobotę z zwykłą Uroczyſtością w tuteyſzey Stolicy był obchodzony; ktorego dnia, w Kollegiacie tuteyſzey, Wotywę Uroczyſtą miał J.X. *Cieciszowſki* Biſkup *Kiiowſki*, w przytomności Paſterza Naſzego J. X. *Okęckiego* Biſkupa *Poznańſkiego* y *Warſzawſkiego*, tudzież innego licznego Państwa. Po Wotywie śpiewane było *Te Deum laudamus*, przy ſetnym z harmat uderzeniu.

SESSYA SEYMOWA LI.

Dnia 16. Stycznia.

Za przybyciem IKMci do Senatu, IP. Marſzałek Konfed: Koron: zagaiwſzy Seſſyą przy oświadczeniu powinſzowania imieniem całego Stanu Rycerſkiego IKMci, iako w dzień Wigilii Uroczyſtości Urodzin N.Pana, proſił o dozwolenie przeczytania Proiektów względem *Ofiary*, y zaciągnienia Summy pieniężney.

IP. Marſzałek W. Kor: także złożył powinſzowanie N. Panu imieniem Senatu; po którym JJ. PP. Senatorowie y Miniſtrowie ſzli do pocałowania ręki IKMci.

JP. Zabiełło Kaſzte: *Mińſki*, w zabranym Głoſie, użalał ſię nad ſtratą czaſu, y proſił o uformowanie Propozycyi *ad Turnum* między Proiektami względem zaciągnienia Summy, y Protunkowego Podatku, a potym zaraz uſtanowienia wiecznego.

JP. Suchodolſki Chełmſki proſił, aby Propozycya *ad Turnum* była ułożona na Podatek Protunkowy.

JP. Ożarowſki Kaſzte: *Woynicki* konieczność uſtanowienia ſtałego Podatku uznawał, zaciągnienia Summy w Kraiu życzył, przyſpieſzenie *Etatu* Woyſka radził, y o uformowanie Propozycyi *ad Turnum* między Proiektem Podatku Protunkowego, y Podatkiem trwałym upraſzał.

JP. Rzewuſki Podolſki żądał, aby ſzedł

Turnus na Propozycyą Protunkowego Podatku, y zaciągnienia Summy.

Xiąże Imć *Szembek* Biskup *Płocki*, w obszernym Głosie swoim żądał, aby Podatek proporcyonalnie był ułożony, tak względem potrzeby Kraiu, iako też y względem Intrat każdego w szczególności. Za Duchowieństwem obstawał y prosił, ażeby w Podatkach nadto uciśnionemi niebyli, a przy własnościach y Funduszach Prawem sobie nadanych w całości zostawać mogli. Przytym oświadczał, iż Podatki, iakie ustanowione zostaną, iest Duchowieństwo gotowe zarowno z innemi Stanami płacić.

JP. Potocki Lubelski mowił za Protunkowym Podatkiem, ustanowienie zaś Podatku stałego, iako barzo poźno nastąpiłoby, tak w dzisieyszey nagley potrzebie poźnym lekarstwem stałoby się zapewne; w czym upraszał IKMci, aby swoią ośobliwą mądrością y dobrocią, tak wszystkie rzeczy nawracać y pociągać raczył, iżby od tego dnia Uroczystości Urodzin N.Pana, y los Narodu naszego się odrodził.

Po tym Głosie, gdy niektorzy II. PP. Posłowie zaczęli doprasząć się o *Turnum* na żądany Proiekt od *JP. Lubelskiego*; Król Imć oświadczył w Mowie swoiey: iż gdy za słyszanym dopiero Głosem, tknięte było serce moie, zdaie mi się, że dogodniey niepowiem, iako gdy podam taką materyą, która gdy uskutecznioną będzie, tedy y Woysko na nogach postawione, y Kray nasz szczęśliwszym wkrotce zostanie. Radził przeto N.Pan, ażeby dla przyspieszenia Woyska, Fundusz wynaleść iaki, lub w zaciągnieniu Summy, lub też gdy Protunkowy Podatek ustanowi się, zaraz się wziąć do uchwały Podatkow trwałych.

JPan Marszałek Konfed: Kor: oświadczył, iż nim się daie Propozycya *ad Turnum*, pierwey bywaią czytane Proiekta; przeto te, aby były czytane Prześw: Stany dozwolą.

Czytał JP. Sekretarz Seymo: Proiekta: *1mo*. Ofiara na ten czas służąca. *2do*. Pozwolenie zaciągnienia Summy. *3tio*. Podatek Protunkowy.

Po przeczytaniu tych Proiektów, JP. Marszałek Konfed: Kor: ułożywszy Propozycyą *ad Turnum* na Proiekt Zaciągnienia Summy, prosił o dozwolenie przeczytania iey JP. Sekretarzowi; lecz Król Imć oświadczył, ażeby raczey Propozycya była ułożoną między Proiektami Zaciągnienia Summy, y Protunkowego Podatku, a potym zaraz do przystąpienia uchwały Podatków stałych.

Czytał JP. Sekretarz Proiekta zaciągnienia Summy Pieniężney dla Skarbu Kor: y Litt:

JP. Potocki Starosta *Szczerzecki* Poseł Ziemi *Bielskiey*, *interlocutorie* przymowił się, iż podług porządku w Prorogacyi Seymu uczynionego, materya Rządu pierwey powinna być decydowana, aniżeli Podatki.

Na takowe wniesienie, gdy *JP. Potocki Lubelski* oświadczył, że gdy Woyska mieć nie będziemy, ani się siłą wewnętrzną zabespieczemy, próżno y nadaremnie Rząd w Kraiu ustanowiemy.

Gdy *JP. Potocki Bielski*, od swey odstąpił pretensyi; upraszał *JP. Potocki Lubelski*, aby była uformowana Propozycya *ad Turnum* na Proiekt Protunkowego Podatku; który gdy udecydowanym zostanie, ażeby skassowanie *Rady* y wszelkich iey opisów w Roku 1775. y 1776. ustanowionych, nastąpiło.

Na takowe wniesienie, gdy niektórzy II. PP. Posłowie z Zgodą odezwali się; Król Imć wezwawszy do siebie Ministerium oświadczył; iż żaden z Polityków dobrze myślących uznawać tego za dobre nie może, co w Głosie dopiero mianym iest usłyszano. Chcieć zniesienia *Rady* y Opisów w latach 1775. y 1776. ustanowionych, iest to chcieć Traktaty łamać z Potencyami z nami graniczącemi poczynione y zawarte, a niemaiąc innych bespiecznieyszych dla siebie, czymże się bronić, y przy czym tak mocno stawać będziemy mogli? przeto daiąc czas porozumienia się lepszego w tey materyi, solwuię Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. to iest na d. 19. Stycznia.

SESSYA SEYMOWA LII.

Dnia 19. Stycznia.

Po przybyciu IKMci do Senatu, J. P. Marszałek Konfed: Kor: zagaił Sessyą od wyrażenia: że niepomyślne zdarzenia, nie powinny zrażać pracownika od dokończenia dzieła zaczętego; iuż dzień iedenasty iako prace nasze do dobra Oyczyzny naszey dążące, nic ieszcze dotąd nieuczyniły dobrego; dla czego, abyśmy mogli nabyć Ducha iedności, wzdychaymy do Boga; że zaś Materya tyczące się Podatków na przeszłych Sessyach rozpoczęte, są ieszcze niedokończonemi, przeto proszę JP. Sekreterza Seymo: o przeczytanie Proiektów względem Podatku Protunkowego, y zaciągnienia Summy.

Czytał JP. Sekretarz takowe Proiekta, po ktorych przeczytaniu, JP. Marszałek zapytał się, czyli iest zgoda, na który Proiekt?

Na to różni różne II. PP. Posłowie otwierali zdania swoie; naywięcey iednak przeciwko

Radzie Nieuſtaiącey Głoſow odzywało ſię. W ſzczegulności IP. *Walewſki* Woiewo: *Sieradzki*, Xiążę Imć *Szembek* Biſkup *Płocki*, IP. *Zaleſki* Poſeł *Trocki*, Xiążę Jmć *Sapieha* Marſzałek Konfed. *Litew*: *JP. Potocki Lubelſki*, dopraſzali ſię o uformowanie Prozozycyi *ad Turnum* na uchylenie *Rady Nieuſtaiącey*.

JP. Wolmer Poſeł *Grodzieńſki*, uznaiąc potrzebę zaciągnienia Summy, lub uſtanowienia Podatku Protunkowego, oddał Proiekt do Laſki na Propozycyą *ad Turunm*, do ſwego żądania ſtoſuiącyſię.

Po wielu ieſzcze od II. PP. Senatorów y Poſłów Głoſach, IP. Marſzałek Konfed: Kor: zapytał ſię: który Proiekt ma być wzięty do Decyzyi, czy tyczącyſię Podatków? czy też uchylenia *Rady Nieſtaiącey*?

Mimo powſzechney prawie zgody na uchylenie *Rady Nieuſtaiącey*, gdy II. PP. *Jerzmanowſki Łęczycki*, *Nakwaſki Łęczycki*, *Suchodolſki Smoleńſki Wolmer Grodzieńſki* Poſłowie, z Kantradykcyą ſtawali, I.K.Mość wezwawſzy do ſiebie Miniſterium, oświadczył w ſwey Mowie: Iż iako było, tak y będzie do końca haſłem moim, że z Narodem ſzczęście lub nieſzczęście dzielić ieſt moim przedſięwzięciem y moią powinnością. Radził przeto N. Pan, aby ſię Stany porozumiały między ſobą, y uformowawſzy na ten lub inny Proiekt Propozycyą, przyſtąpiły do Decyzyi.

Po wielu Kontrowerſyach, na koniec uformowana zoſtała Propozycya *ad Turnum* takowa: „ Czyli uſtawa *Rady Nieuſtaiącey* z Opiſa-„ mi iey w Roku 1775. y 1776. ma być uchylo-„ na, lub nie? „ Szedł *Turnus* w Głośnych Wotach, po ktorych zakończeniu, ogłoſzona zoſtała *pluralitas*, to ieſt: Że ma być uchylona *Rada Nieuſtaiąca* y z Opiſami ſwemi, było Wotów 120. Ze niema być uchylona, byłoWotów 11. Niewotuiących, ani *Affirmative*, ani *Negative*, 31. Nie przytomnych zaś na Seſsyi 43.

Po podpiſaniu przez II. PP. *Deputowanych do Konſtytucyi* takowey *Uſtawy*, Seſsya Seymowa ſolwowana zoſtała na Srzodę na godzinę 10. to ieſt na dzień 21. Stycznia.

Z Warſzawy d. 21 Stycznia. Zacny z Urodzenia, a zacnieyſzy ieſzcze z Cnot Kapłańſkich y Zakonnych, IX. Michał *Stadnicki Schol: Piar:* Rektor tuteyſzego *Collegium Nobilium*, zakończył przykładnie y świątobliwie ſwe życie w tuteyſzey Stolicy dnia 15. tego Mieſiąca; żywſzy na tym świecie lat 57, a w Zakonie lat 41. Po odbytych Naukach, naprzod w ſwym Kraiu, potym w *Rzymie* y w *Paryżu*, powrociwſzy do Oyczyzny, był Profeſsorem Wymowy przez lat kilka w Szkołach tuteyſzych y tychże Szkoł Prefektem, potym Prefektem *Collegii Nobilium* y Konſultorem Prowincyi; daley Rektorem w *Górze*, a potym we *Lwowie*; toż Aſſyſtentem Pierwſzym y Regenſem Prowincyi. Z tego naoſtatek Urzędu, poſtąpił na Rektorſtwo tuteyſzego *Collegium Nobilium*; którego Rektorſtwa kończąc trzecie iuż *Triennium*, życie ſwe zakończył. Za iego Rządow, wſpaniała Facyata wſpomnionego *Collegium Nobilium Warſzawſkiego* (niegdy od Sławnego w ſwym Zakonie Stanisława *Konarſkiego* ſtawiona) wielkim koſztem, z ozdobą tuteyſzey Stolicy, w przeſzłych leciech ieſt dokończona.

Z Madrytu d. 15. Grud: Ręka Boſka, ſrogo dotkneła to Króleſtwo. W przeciągu ſześciu Mieſięcy, cztyry Oſoby z Familii Krolewſkiey, śmierć nam porwała. Utraciliśmy naprzod *Maryą Wiktoryą*, Krolewnę *Portugalſką*, Małżonkę naſzego Jnfanta *Gabryela*, Królewica *Hiſzpańſkiego*, w ſamym młodości kwiecie, lat 20. tylko maiącą. Poſzedł na tamten Swiat za nią, ſtrapiony tą śmiercią y ſam Małżonek, w Roku wieku ſwego 36. ſtawſzy ſię ofiarą ſzczyrey przyiaźni Małżeńſkiey. Wkrótce, poſpieſzył za temi Rodzicami ſwemi do wieczności, y nowonarodzony Jnfant. Czwarty y nayſrożſzy cios śmierć nam zadała, porywaiąc Głowę y Patryarchę całey Nayiaśnieyſzey *Burbonow* Familii, to ieſt ſamego Króla Jmci *Hiſzpańſkiego* y *Jndyiſkiego*, *Karola III.* który po ośmiodniowey tylko chorobie, długie ſwe życie y Panowanie, dnia 13. tego Mieſiąca zakończył, maiąc lat 72. Mieſięcy 11. y trzy dni nadto.

Z tak drogim Łupem wychodząc śmierć z Pałacu, zarwała ieſzcze y Spowiednika Krolewſkiego, wkrotce

po swym Krolu zmarłego. Był to rzadkich lat Zakonny Starzec, który od dawnego czasu Urząd Spowiednika Królewskiego sprawuiąc, umiał Krolewskie zaufanie w sobie aż do końca utrzymywać, y z Ministrami w iednomyślności zawsze zostawać, przeto był od nich drogo szacowany y kochany.

Z Peterzburga dnia 16. *Grudnia. Dworski Raport:* Od General-Felt-Marszałka Grafa *Romanzowa*, Komenderuiącego Armią *Ukraińską*, doszła wiadomość, że *Turcy* y *Tatarzy* przy *Räbowa Mogila*, przez obrot od Korpusu naszego Woyska uczyniony, przelęknieni, tak szybko porwali się do ucieczki, iż Lekkie nasze Chorągwie, żadną miarą dopędzić ich niemogły. Jednak Pułkownik *Siwers*, ktory z rzeczonemi Lekkiemi Chorągwiami za Nieprzyiacielem puścił się w pogoń z tey strony Rzeki *Pruth*, dowiedział się od *Tatarow* w niewolą wziętych, że *Sultan Selim Gerey*, we wsi *Kudszuk-Kosula* zostawiony był dla zasłony. Zaraz więc przeciwko niemu ruszył, attakował go y poraził, położywszy trupem na placu 72. ludzi.

Poczym Naywyższy Komendant nasz z okoliczności zaszłych tam mrozow nadzwyczaynych, y spadłych śniegów obfitych, czynił dyspozycye do wprowadzenia Armii na Kwatery, do czego Stolica *Jassy* y inne mieysca Xięstwa *Multańskiego* po obudwu stronach rzeki *Pruth* były przeznaczone.

Z Wiednia dnia 24. *Grudnia.* Oberszt-Leytnant Baron *de Vukassowich* poiechał iuż do wyznaczonego dla siebie mieysca *Tryestu*, gdzie werbunki głowne dla swoiego Korpusu Woluntaryuszow maiącego się erygować, będą założone. Wielkie to handlowe Miasto, o ktorego handel pod czas Woyny teraźnieyszey słusznie lękano się, tak mało ieszcze do tego czasu miało uszczerbku w swoim handlu, że w teraźnieyszym Roku, pod czas toczącey się Woyny, więcey niż 4,000. Okrętow z tamecznego Portu wyszło.

Z Austryi dnia 24 Grud: Małżonkę y dzieci Xiążęcia *Multańskiego*, zostaiącego w niewoli *Austryackiey*, które w *Carogrodzie* w areszcie były osadzone, z aresztu teraz uwolniono, wszakże wyiechać im za Miasto zabroniono. Rzeczony zaś Xiąże *Multański* sam, z *Brünny* nie wyieżdża.

Z Londynu d. 23. Grud: Krolewic Xiąże *de Galles*, z Kanclerzem Wielkim, ktorego do siebie wezwał, długą miał konferencyą; po ktorey wczorayszego dnia Zgromadzenie Ministrow Gabinetowych nastąpiło.

Numer 6

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 21. STYCZNIA ROKU 1789.

Z Warſzawy d. 21. Stycznia. Powtorna *Nota* JP. Poſłowi *Roſſyiſkiemu* podana, y tak od JP. Marſzałka Konfed: Kor: iako też y od Xiążęcia Jmci Marſzałka Konfed: *Litew:* podpiſana, w następuiących ieſt słowach:

Niżey podpiſani z wyraźnego rozkazu Krola Jmci y Stanow Rzpltey Skonfederowanych, maią honor JW. Hrabi *de Sztackelberg*, Poſłowi Wielkiemu y Nadzwyczaynemu Imperatorowey Jmci *całey Roſsyi*, donieść: iż zgromadzone Stany, w nadziei, ktorą zwykły poſiadać, pozyſkania ſkutku w przełożeniach do Tey wſpanialey Monarchini, y w oczekiwaniu Rezolucyi od Samey Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Imci, a to na *Notę* o Ewakuacyą Woyſk *Roſsyiſkich* na dniu 17. *Novembra* podaną, mimo ſpodziewanie ſwoie, odbieraiąc od Kommend Narodowych Rapporta: *że* Magazyny *Roſsyiſkie* ſą na czas długi założone, y ieſzcze *świeżo* Kwatery dla przyiść maiących zapiſane Pułkow: ponawiaią iak nayſolenniey pomienione życzenia ſwoie, pragnąc ie mieć ſkutecznemi. A lubo też zgromadzone Stany gruntuią odezwę ſwoią na Prawie każdemu Udzielnemu Kraiowi właściwym, lubo ią nayſłuſznieyſzemi ſądzą popartą powodami, niemniey wzywaią wielkich Naviaśnieyſzey Imperatorowey Ieymci Sentymentow, za ktorych przewodnictwem chcieć nie może Monarchini niedogodnym ſpoſobem używać Przyiaźni, ktorą Krol Imć y Rzeczpoſpolita *Polſka* chować iak naydłuzey pragną. Owſzem biorąc miarę z świeżo zyſkanego oświadczenia od *Ceſarza* Imci, że krzywdy nadbrzeżnym Obywatelom czaſu tey Woyny od Woyſk iego poczynione, nayprzyzwoiciey nadgrodzone będą, takież od *Roſsyiſkich* Woyſkznieſione, iſtotnie dowiedzione, że zaspokoione zoſtaną, wątpić niemogą; znaiąc to ſkutkiem ſprawiedliwości, ktora we wſzyſtkich krokach Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Ieymci Charakterycznym ieſt przymiotem. *W Warſzawie d. 14. Stycznia.*

Z Warſzawy d. 21. Stycznia. Za przybyciem tu JP. Podſtolego *Tomaſzewicza* y Familii dalſzey, odprawił ſię w tuteyſzym Kościele *OO.* XX. *Franciſzkanow* d. 15. tego Mieſiąca Pogrzeb Uroczyſty JP. Boguſława *Dunina Tomaſzewicza*, Staroſty *Braſławſkiego* y *Botockiego*, Szambelana JKMci, Brata rodzonego wyżey wſpomnionego JP. Podſtolego; gdzie przy Zgromadzeniu Godnych Oſob, po licznych *SS. Ofiarach* y *Wigiliach*, Mſzą Wielką śpiewał I. X. *Malinowſki* Suffragan *Miednicki*. Był ten Mąż, Sędzią *Bracławſkim* przez lat 18, był R. 1761. w Trybunale Skarbowym *Lit:* Kommiſſarzem; był Deputatem na Trybunał W. X. *Lit:* zaſtępuiąc długo y koſztownie Urząd nie przytomnego Marſzałka; bywał też y Poſłem na Seym; za które Publiczne Prace, otrzymał Przywileie Emfiteтyczne na dwa Staroſtwa *Braſławſkie* y *Botockie*. Zſzedł z tego Swiata w Roku 60. wieku ſwego, opatrzywſzy ſię przykładnie *SS. Sakramentami*, y uczyniwſzy Maiątku ſwego dokładne rozporządzenie.

Z Wiednia d. 27. Grudnia. Stan zdrowia Ceſarza Jmci (z po-

wſzechną wſzyſtkich radością) tak ſię polepſzył, że żadnego niebeſpieczeńſtwa lękać ſię teraz nie trzeba.

Mrozy u nas tak ſą tęgie, że wielu ludzi ubogich zmarzło. Wilcy zbliżaią ſię do mieyſc zamieſzkanych, y ptaſtwo ciśnie ſię z pola do Miaſt y do Wioſek. W tuteyſzey nawet Stolicy, kuropatwy żywe łapano.

Pewny Niewolnikami handluiący, przybył w Mieſiącu zeſzłym do *Travenick*, gdzie wielu z *Bannatſkich* Mieſzkańców na Targ przyprowadził, y doſyć dobrze, iak powiadaią, przedał.

Ceſarſki Konſyliarz *de Born* wynalazł Proch do ſtrzelania, który daleko ma być mocnieyſzy, niż ieſt proch zwyczayny, y do ktorego Kompozycyi, zamiaſt ſaletry, wchodzi ſol, mniey koſztuiąca, niż Saletra.

Z Turcyi d. 8. Grudnia. Z przyczyny *Kapitana Baſzy* nieuſtaie ieſzcze wielkie w *Carogrodzie* na oſobę iego roziątrzenie, nietylko przeto, że on z Flotą ſwoią niczego zgoła niedokazał, ale nawet, że naylepſze teyże Floty Okręty potracił. W niemałym teraz ſą ambaraſie *Turcy* względem zaſtąpienia innemi Okrętami Okrętów utraconych, y na ten koniec zakupować chcą Fregaty od Narodów obcych. Za iednę Fregatę z *Amſterdamu*, chciano iuż wyliczyć 50,000. *Piaſtrow*, wſzakże dla pewnych przyczyn nieprzyſzło to do ſkutku. Za dwie Fregaty *Angielſkie* ſtare, niemało także pieniędzy iuż dawano. Na Amunicyi Woienney także ſchodzi *Turkom*, mianowicie na prochu. *Anglicy* za cetnar prochu wzięli od *Turkow* aż po 60. *Piaſtrów*, chociaż na zapłacenie z Skarbu, długo nieco muſieli czekać.

Z Liworno d. 20. Liſtop: (*Z Courier du Bas-Rhin*) Donoſzą z *Alexandryi* w *Egipcie*, że Baron *de Thonus* Konſul *Roſſyiſki* w *Alexandryi*, poſłał Liſt do *Jsmail Beya* maiącego Komendę w Prowincyi namienioney. *Bey* odebrawſzy Liſt wſpomniony, wyſłał dwóch Officerów do *Damiette*, którzy Konſula *Roſſyiſkiego* zaproſili do *Kairo*, gdzie dnia 16. Września przyiechawſzy, prezentowany był Beyowi *Jsmail* w Obozie. Konſul *Roſſyiſki* pokazał Beyowi zaraz plenipotencyą od Jmperatorowey, do wchodzenia w Negocyacye z Beyami *Egipſkiemi*, y zapewnił, że zamiar ſwoiey Monarchini ieſt, ażeby ta Prowincya w niepodległości od *Porty* zoſtawała; tudzież, że Jmperatorowa weſprzeć chce *Beyow* teyże Prowincyi z ſwoią Flotą, która przybędzie na *Morze Srzodziemne*. *Jsmail Bey*, kazał potym zaprowadzić Barona *de Thonus* do Baſzy, który go natychmiaſt, oſadził w Cytadelli, y kazał zamknąć; a *Porcie* dał o tym wiadomość, czekaiąc ztamtąd Rezolucyi, co dalej z nim ma rozpocząć. *Francuſki* Agent w *Damiette*

J. P. *Regnard*, który z Baronem iechał do *Kairo*, także w areſzcie ma być oſądzony. Beyowie *Ibrahim* y *Murat* ſtoią z Woyſkiem ſwoim niedaleko od *Kairo*, y być muſzą wielce nieukontentowani, że nadzieia ich o Sukkurs *Roſſyiſki*, przez przypadek namieniony ſpełzła.

Z Liſtu z Wiednia d. 27. Grud: Ze wſzyſtkich ſtron wiadomości nas dochodzą, że mroz na teraźnieyſzą zwłaſzcza roku porę, do extraordynaryinego tęgości doſzedł ſtopnia. W okolicach *Wiednia* Ptaſtwo zmrożone na ziemię poſpadało; W *Prater*, y po innych laſach, wiele Ieleni zmarzłych znaleziono. W *Bannacie* zaś y w *Syrmii*, te Mrozy tęgie, naywiękſzym ſą dobrodzieyſtwem. Bez tych Mrozow natężonych (piſzą w pewnym Liście z *Karanſebes*) chorob ciężkich lękaćby ſię należało; ponieważ trupy, tak z ſtrony naſzey, iako też z ſtrony *Turkow* zoſtawione, niedoſyć głęboko w ziemię ſą zakopane; zabite konie y ścierwy inne, po więkſzey części ziemią ieſzcze niepokryte leżą do okoła. Tym czaſem, Ranieni daleko gorzey maią ſię przy tych mrozach. Reymenta maſzeruiąc do Leż Zimowych, wielu żołnierzy chorych zoſtawuią; ztąd pochodzi, że niedawno w tuteyſzym Szpitalu Zołnierſkim, iednego dnia 13. ludzi umarło.

Niektórzy *Zydzi* z *Multan*, zaczeli na probę Wołmi handlować do *Wiednia*. Za pierwſzym razem przypędzili ſztuk 80. y dobrze ie przedali. Z wyraźnego rozkazu Ceſarſkiego, wſzelką im w tey mierze pomoc y załatwienie uczyniono.

Generał *Pallawicyni*, w takich teraz okolicznościach względem zdrowia nayduie ſię, że mała podobno ozdrowienia iego nadzieia pozoſtała. Jeſt to nieſzczęście dla ranionego tego Generała, że Felczerowie iego, długo niemogli ſię zgodzić, czy kula ieſzcze ieſt w głowie? y w ktorym właściwie mieyſcu ona leżałaby?

Felt-Marſzałek *de Laudon* zapadł na zdrowiu.

Z Paryża d. 26. Grud: Na Radzie w *Werſalu* odprawioney, ſtanęło iuż, że Zgromadzenie *Powſzechnych Stanow*, odprawione będzie w *Werſalu*; d. 20. Kwiet: początek weźmie, y Konwokacya naſtąpi podług Formy, iak było w R. 1614. Z każdego zatym Powiatu (*Baillage*) będzie ieden Deputowany od Duchowieńſtwa, ieden od Szlachty, ieden od Mieyſkiego Stanu. Oprocz tego ieſzcze, trzydzieści ſześć Miaſt (drudzy twierdzą, że 45.) będą miały na rzeczonym Zgromadzeniu pewną liczbę Deputowanych, ktorych obierać można z Stanów Miaſt namienionych. A że Stan Mieyſki, po tych Miaſtach, więkſzością ſwoią przepiſze pewnie dwa Stany inſze, więc żądanie *Stanu Trzeciego* względem liczby doſtateczney ſwoich Deputowanych po więkſzey

części tym ſpoſobem zoſtanie zaſpokoione. Dnia 29. Grudnia Konwokacyiny Uniwerſał wydany będzie.

Przezornym Rozrządzeniom JP. *Necker* to winniśmy, że Miaſto naſze *Paryż*, zbożem y mąką doſtatecznie teraz ieſt opatrzone. JP. *Necker*, na Zgromadzeniu *Powſzechnych Stanow*, rozmaite Proiekta ku oſzczędzeniu Wydatków chce zaproponować. Między innemi, utrzymywano dotąd Sześdzieſiąt Mieyſc Obronnych trzeciey Rangi, które wiele koſztowały, y żadnego pożytku nieczyniły; utrzymywanie to, ma być ſkaſſowane.

Doniesienie z Warszawy dnia 21. Stycznia R. 1789.

W Drukarni Nadworney JKMci y P. Kommiſſyi Eduka: Naro: wyſzedł z druku Kalendarzyk Polityczny na Rok bieżący z Przydatkiem na końcu nowo uſtanowionych Magiſtratur, opiſem onych, y innemi zapadłemi uſtawami na Seymie agituiącym ſię. Koſztuie w ordynar: oprawie Zło: 1. y groſz Srebrny.

Pewny Lokay, powracaiąc z tuteyſzey Poczty do *Marywila* w przeſzłą Sobotę przed południem, zgubił worek iedwabny zielony, czerwonemi paſkami przerabiany; w ktorym było Złocie *Czerw: Zł:* 3. *Rubel* 1. *Talar Pruſki* 1. *Szoſtak Saſki* ſtary 1. W tymże worku był kluczyk od kłodki; także dwa kluczyki (ieden większy, drugi mnieyſzy) na tenże worek ſakiewkowy nawłeozone. Ktoby tę zgubę wyſzukał, niech ſię uda do *Marywila* do Rezydencyi JP. *Potockiey* Kaſzte: *Lwowſkiey*, a będzie miał przyzwoitą nagrodę.

Pracowity Wawrzyniec Woycik rodem z Woznik Wſi XX. *Cyſterſow* Suleiowſkich dziedziczney, lat 36. maiący, twarzy podługowatey, gruby, ożeniwſzy ſię z Maryanną Miſkowiczowną kobietą mieyſcową, y przemieszkawſzy z nią Niedziel 10. odſzedł iey, już temu lat 19. y gdzieby ſię znaydował niewiadomo. Dopraſza ſię zatym pozoſtała żona wſzelkiey Zwierzchności pod którąby ſię ten iey mąż znaydował, o łaſkawe o nim donieſienie, pod adreſem *JP. Kurcewſkiego* Ekonoma Woźnickiego do Piotrkowa.

Chłopiec 14. lat maiący, imieniem Jerzy *Edmonſtowne*, *Angielczyk* rodem, zginął w Mieſiącu Aprilu iednym razem, zeſzłego roku z domu Kupca *Hay* w *Krolewcu Pruſkim*, y odtąd nikt z całey Familii nie mogł ſię dowiedzieć, gdzie ſię ten biedny Chłopiec podział. Ponieważ zaś domyśla ſię iego Opiekun, że on do *Polſkiey* umknął, upraſza więc pomieniony Kupiec *Hay* iak naypokorniey wſzyſtkich ſzlachetnie myślących, y miłoſierne ſerce maiących, pomienionego chłopca, ieśliby ſię gdzie w *Polſzcze* naleść miał, wraz do *Krolewca* odeſłać, y przez to ſtrapione Rodzice, którzy ten wyſtępek młodości pomienionemu chłopcu wybaczą, ucieſzyć. Koſzt wſzelki za tranſport z naywiękſzą wzdięcznością będzie wrócony. Pomieniony *Edmonſtowne* Jeſt pięć ſtop wyſoki, dość mężny, ma okrągłą twarz, błękitne oczy, y białe włoſy, ma też małą cięgę czyli ryſſę na ſpodniey wardze. *W Krolewcu d. 2. Januarii*, R. 1789.

Ocet przedni, roboty y wynalazku P. Kryſtyana *Gürmana*, Uprzywileiowanego J. K. Mci tegoż Octu Fabrykanta, od tuteyſzych Medycyny Doktorów y Aptekarzów chimicznie examinowany, y autycznemi świadectwami przed Nayiaśnieyſzym Panem pochwalony, iako żadney ſzkodliwey zdrowiu Ingredyencyi niemaiący, y od winnego Octu (bo też z wina z niektoremi tylko Ingredyencyami ieſt robiony) całe nieodmienny, znayduie ſię w *Warſzawie* za Cekauzem na Ulicy *Dzielney* pod N. 2360. *Przedaie* ſię Oxeſt tego Octu po *Czerw: Zł:* 7. a Garniec po *Zło:* 3.

Aukcya w Sklepach narożnych Ratuſza M. S. W. po południu o godzinie 2. za gotowe pieniądze odprawiać ſię będzie dnia 21. 22. tego Mieſiąca. To ieſt, na zegar w ſzafie Chińſko lakierowaney, który gra 24. kuranty na Arfie z fletami; także zegarki złote y ſrebrne, ſrebro, porcynelę, ſuknie męſkie *Polſkie* y *Francuſkie* y Damſkia, pościel, bieliznę, futra, komody, kufry ſtoły, ſtołki, zwierciadła duże, obrazy Kſiążki, towar żelazny y inne domowe ſprzęty.

OBWIESZCZENIE

W WARSZAWIE Dnia 21. STYCZNIA ROKU 1789.

JPan Franciſzek *Szmuglewicz*, znany z talentu ſwoiego w ſztuce Malarſkiey, podawſzy Publiczności *Proſpekt*, do Dzieła Hiſtoryi Narodu *Polſkiego*, w ſtu koperſztycach, ktòre od Zagranicznych Sztycharzow, w pierwſzych *Europy* Miaſtach, podług rysunkow iego, exekwowane będą; Gdy chęci ſwoich, ku rozſzerzeniu ſławy Narodu, y pięknych ſztuk pomnożeniu, niemniey ryſunkow, od Nayiaśnieyſzego Pana, łaſkawą Approbacyą. a od Publiczności zachęcenie znalazł, ma honor ninieyſzym ogłoſzeniem Dzieła ſwoiego, upraſzać, iżby łaſkawe y oświecone Publicum, było mu do przedſięwzięcia tak ważnego, w wyborze materyi pomocą.

Co tylko przez Rządowe uchwały, Cnotę znamienitą, Ludzkość, Moralność, Odwagę, Waleczność, Heroizm, &c. Oſob na Tronie, lub w Obywatelſtwie, Płci y ſtanu ktoregożkowiek, Oyczyznie Naſzey, honor, y ſławę czynić może; Dzieła wſpomnionego, ieſt obiektem. Zaczym Jmiona Zacne y Przodkow ſwoich Dziełami iuż wſławione, mogą opiſanie takowych z wyrażeniem okoliczności *Chronologii* tu do *Warszawy*, pod Adreſem JX. *Oſtrowſkiego*, Prokuratora Prowincyi JJ XX. *Piarow* w *Warszawie* zawſze mieſzkaiącego, przeſyłać; chce albowiem, w liczbie ſtu koperſztychow te pomieścić, ktoreby y Kraiowi honor, y ſzczegulnym Jmionom ſławę w Potomności zapewniły, a przez to u Publiczności pożądaną Zaletę ziednać ſobie.

Do wyboru materyi, Dzieł y Epok ſławnych dla Narodu, znalazł gorliwych, światłych w literaturze, wiadomości Dziejow Kraiowych, y guście naypierwſzych, w tey tu Stolicy Mężow, ktorzy łaſkawie, przewodnikami być mu w tey mierze ofiarowali ſię.

Pieniądze od tych, ktorzy podpiſy iuż uczynili, u tegoż JX. *Oſtrowſkiego* ſkładane być maią, owſzem dla ułatwienia odległym od *Warszawy*, dalſze prenumeraty pod iegoż adreſem przyſyłane być mogą, ktorey Artykuły mimo donieſienia w *Prospekcie*, tu ſię powtarzaią.

W pierwſzym Roku ſtarać ſię będzie Autor wydać koperſztychow 10. na ktore z gory zaliczyć potrzeba Złł: 60. przy odbieraniu tych, dać potrzeba będzie Złł: 180. na koperſztychow 30. y tak podobnie, aż do zakończenia Dzieła. Ktoby iednak dawſzy na pierwſze 10. nie życzył ſobie na dalſze prenumerować, zamiaſt koperſzychow, pieniądze iego będą mu powrocone, a to dla nierozrywania Dzieła całkowitego. Koperſztychy te będą wielkości Arkuſza *Holenderſkiego*, na papierze grubym, y gatunku tego, iaki do nayprzednieyſzych w Cudzych kraiach ieſt używany. Przy każdym będzie na oſobney karcie opis tego, co koperſztych wyraża, w w językach *Polſkim y Francuſkim*.

Niemoże Autor rozpocząć śmiało y koſztu podeymować, poki doſtateczney liczby Prenumerantow mieć nie będzie. A zatym ſpoźnienie w rozpoczęciu y wydawaniu, nie z iegoby winy naſtąpiło.

Oſtrzega ſię tu o omyłce Druku w *Prospekcie*, gdzie Dzieło całkie dla nieprenumeruiących, wydrukowano Czerw: Złł: 50. zamiaſt 80. lub gdyby tak znaczną pokazała ſię Czerw: Złł: 100.